

Sygn. akt **III AUa 1461/14**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 kwietnia 2015 r.

**Sąd Apelacyjny w Poznaniu III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych**

w składzie:

Przewodniczący: SSA Jolanta Cierpiał

Sędziowie: SSA Iwona Niewiadowska-Patzer

SSA Wiesława Stachowiak (spr.)

Protokolant: insp.ds.biurowości Agnieszka Perkowicz

po rozpoznaniu w dniu 9 kwietnia 2015 r. w Poznaniu

sprawy Szpitala w P. im. prof. S. D. S.A.

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w P.**

przy udziale zainteresowanych : A. K., K. O., A. P., A. O., W. O., A. K. (1), I. B., M. O., D. P., H. K., E. N.

o podstawę wymiaru składek

na skutek apelacji Szpitala w P. im. prof. S. D. S.A.

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 21 maja 2014 r. sygn. akt VII U 5043/13

**1. oddala apelację;**

**2. zasądza od odwołującego na rzecz pozwanego kwotę 1320 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej.**

SSA Wiesława Stachowiak	SSA Jolanta Cierpiał	SSA Iwona Niewiadowska-Patzer
-------------------------	----------------------	-------------------------------

## UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w P. decyzjami z 31 lipca 2013 roku, na podstawie art. 83 ust. 1 pkt 3 w zw. z art. 18 ust. 1 i art. 20 ust. 1 ustawy z 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych a także art. 81 ust. 1, ust. 5 oraz ust. 6 ustawy z 27 sierpnia 2004 roku o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych, stwierdził, iż szczegółowo określony w każdej z niej przychód, osiągnięty przez:

- I. B.,

- A. K.,

- H. K.,
- A. K. (1),
- E. N.,
- K. O.,
- M. O.,
- A. O.,
- W. O.,
- D. P.,
- A. P.,

z tytułu zatrudnienia na podstawie umów o pracę u płatnika składek: Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej „Szpital w P. im. prof. S. D.” spółka z o.o. z siedzibą w P. ul. (...), stanowi podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe, chorobowe i wypadkowe oraz ubezpieczenie zdrowotne.

Odwołanie od każdej z decyzji wywiódł płatnik składek, Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej „Szpital w P. im. prof. S. D.” spółka z o.o. w P., zaskarżając je w całości i zarzucając:

- naruszenie art. 8 ust. 1 i 2 ustawy z 4 marca 1994 roku o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych, polegające na błędnej jego wykładni i uznaniu, iż odwołująca wydatkowała środki zakładowego funduszu świadczeń socjalnych w sposób niezgodny z ustawą,
- naruszenie art. 21 ustawy z 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych w zw. z § 2 ust. 1 pkt. 19 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z 18 grudnia 1998 roku w sprawie szczegółowych zasad ustalania podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe, polegające na ich niewłaściwym zastosowaniu i w konsekwencji nałożeniu na odwołującą obowiązku uwzględnienia w podstawie wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe świadczeń pieniężnych wypłaconych ubezpieczonym z zakładowego funduszu świadczeń socjalnych w latach 2010 - 2012,
- naruszenie art. 20 ust. 1 ustawy z 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych, polegające na jego niewłaściwym zastosowaniu i w konsekwencji nałożeniu na odwołującą obowiązku uwzględnienia w podstawie wymiaru składek na ubezpieczenia chorobowe i wypadkowe, świadczeń pieniężnych wypłaconych ubezpieczonym z zakładowego funduszu świadczeń socjalnych w latach 2010-2012,
- naruszenie art. 81 ust. 1 w zw. z art. 66 ust.1 pkt. 1a ustawy z 27 sierpnia 2004 roku o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych, polegające na jego niewłaściwym zastosowaniu i w konsekwencji nałożeniu na odwołującą obowiązku uwzględnienia w podstawie wymiaru składek na ubezpieczenie zdrowotne świadczeń pieniężnych wypłaconych ubezpieczonym z zakładowego funduszu świadczeń socjalnych w latach 2010-2012,
- naruszenie art. 29 ust. 1 ustawy z 13 lipca 2006 roku o ochronie roszczeń pracowniczych w razie niewypłacalności pracodawcy, polegające na jego niewłaściwym zastosowaniu i w konsekwencji nałożeniu na odwołującą obowiązku uwzględnienia w podstawie wymiaru składek na Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych świadczeń pieniężnych wypłaconych ubezpieczonym z zakładowego funduszu świadczeń socjalnych w latach 2010-2012,
- naruszenie art. 104 ust. 1 ustawy z 20 kwietnia 2004 roku o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy, polegające na jego niewłaściwym zastosowaniu i w konsekwencji nałożeniu na odwołującą obowiązku uwzględnienia

w podstawie wymiaru składek na Fundusz Pracy świadczeń pieniężnych wypłaconych z zakładowego funduszu świadczeń socjalnych w latach 2010-2012.

Spółka Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej „Szpital w P. im. prof. S. D. - płatnik składek, wniosła o uwzględnienie odwołań i zmianę zaskarżonych decyzji przez sąd w ten sposób, iż odwołująca nie jest zobowiązana do uwzględnienia w podstawie wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne i rentowe, wypadkowe, chorobowe oraz ubezpieczenie zdrowotne ubezpieczonych wypłaconych im w latach 2010-2012 z zakładowego funduszu świadczeń socjalnych świadczeń pieniężnych oraz zasądzenie od organu na rzecz odwołującej kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Okręgowy Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Poznaniu wyrokiem z 21 maja 2014 roku, w sprawie VII U. 5043/13 oddalił odwołania (pkt I-XI) oraz zasądził od odwołującej spółki na rzecz pozwanego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddziału w P. 660 zł. tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt XII).

Sąd I instancji wskazał, że problemem do rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie pozostawało ustalenie, czy odwołujący brał pod uwagę przy wypłacaniu ekwiwalentu wakacyjnego oraz świadczenia świątecznego, w tym talonów, sytuację życiową, rodzinną i materialną zainteresowanych.

Przeprowadzone postępowanie dowodowe wykazało zdaniem Sądu, że odwołujący dokonując podziału środków z zakładowego funduszu świadczeń socjalnych nie analizował sytuacji życiowej, rodzinnej i materialnej osób uprawnionych do korzystania z funduszu.

W pierwszej kolejności Sąd I instancji wskazał, że postanowienia regulaminu zakładowego funduszu świadczeń socjalnych, jak i kryteria przyznawania ekwiwalentu wakacyjnego nie uzależniały przyznania i wysokości dofinansowania od sytuacji życiowej, rodzinnej i materialnej pracowników. Jedynym kryterium miała być sytuacja materialna pracownika, ustalana jedynie przez odniesienie kwoty do wymiaru zatrudnienia, stażu pracy i wysokości przychodu uzyskiwanego przez pracownika u płatnika składek, przy tym wysokość tego przychodu miała znaczenie jedynie dla przekroczenia bądź nie progę, od czego zależało niższa bądź wyższa kwota świadczeń. Uzależnienie wysokości świadczenia wyłącznie od wymiaru czasu pracy pracownika, stażu pracy i wysokości przychodu osiąganego jedynie u płatnika składek w żadnym stopniu nie oznacza uwzględnienia sytuacji życiowej, rodzinnej i materialnej pracownika. Wymiar czasu pracy pracownika, staż pracy i wysokość uzyskiwanego u płatnika składek wynagrodzenia nie jest jedynym czynnikiem określającym jego sytuację. Określenie sytuacji materialnej nie dotyczy tylko zarobków samego pracownika, ale winno uwzględniać dochody przypadające na członka rodziny pozostającego z pracownikiem we wspólnym gospodarstwie domowym, a także wysokości dochodu przypadającego na każdego członka rodziny uprawnionego do świadczeń. Dopiero wyjaśnienie tych okoliczności powoduje, że możliwa staje się ocena statusu materialnego pracownika. Zatem należało stwierdzić, że w latach 2010-2012 wypłata z tytułu ekwiwalentu wakacyjnego następowała wbrew przepisom ustawy o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych, ponieważ przy wypłacie tego świadczenia nie brano pod uwagę sytuacji życiowej, rodzinnej i materialnej osób uprawnionych.

W dalszej kolejności Sąd Okręgowy wskazał, że nawet gdyby przyjąć, że pracodawca przy wypłacie ekwiwalentu wakacyjnego stosował kryterium dochodowe, to nie wyczerpuje to całościowo pojęcia kryterium socjalnego, o którym mowa w art. 8 ustawy o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych. Nie poddano bowiem analizie sytuacji rodzinnej i życiowej pracowników. Nie sposób bowiem przyjąć, że sytuacja materialna, życiowa i rodzinna tylu osób (którym przyznano świadczenia o jednakowej wysokości) mogła być identyczna. Już samo przy tym zróżnicowanie dochodów osiąganych przez pracowników u płatnika wskazuje, że sytuacja tych pracowników była odmienna.

Również w przypadku wydawania świadczeń świątecznych, w tym bonów, odwołujący nie brał pod uwagę sytuacji życiowej, rodzinnej i materialnej zainteresowanych. Pracodawca różnicował wysokość tego świadczenia jedynie w oparciu o wymiar czasu pracy, staż pracy i wysokość przychodu lub dochodu osiąganego u płatnika składek, a pracownicy nie byli nawet zobowiązani do składania wniosków o przyznanie tego świadczenia.

Sąd I instancji zaznaczył także, że przepisy ustawy o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych, ani przepisy rozporządzenia w sprawie szczegółowych zasad ustalania podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe nie wskazują co prawda, w jaki sposób ma nastąpić zbieranie od osób uprawnionych do korzystania z zakładowego funduszu świadczeń socjalnych informacji o ich sytuacji życiowej, rodzinnej i materialnej, ale nie oznacza to, że pracodawca może dowolnie przyznawać tego typu świadczenia. Przyjęte kryteria oceny sytuacji życiowej, rodzinnej i materialnej pracodawca powinien sprecyzować w regulaminie zakładowego funduszu świadczeń socjalnych i to w sposób zgodny z regulacją zawartą w art. 8 ustawy o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych.

Oczywiście w przypadku większych przedsiębiorstw regulamin ZFŚS będzie inaczej skonstruowany, niż w przypadku małych przedsiębiorstw, ale powinny zostać zebrane podstawowe informacje ujawniające sytuację rodzinną, życiową i materialną osoby uprawnionej do korzystania z funduszu. Dane dotyczące dochodów mogą zostać zebrane np., w formie wskazania przedziału dochodów przypadających na osobę w rodzinie.

Sąd Okręgowy zaznaczył, że obecnie spółka dostosowała kryteria przyznawanych świadczeń do wymogów określonych w art. 8 ustawy o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych.

Odwołujący płatnik składek był upoważniony na podstawie art. 23 ust. 1 ustawy o ochronie danych osobowych i zobowiązany, do żądania od pracowników danych dotyczących ich sytuacji życiowej, rodzinnej i materialnej. Odmowa udzielenia tych informacji mogła skutkować ostatecznie nieprzyznaniem świadczenia socjalnego.

Sąd I instancji zwrócił także uwagę, że kwestia akceptacji przez pracowników stosowanego przez zakład pracy podziału środków z ZFSS jest bez znaczenia. Różnicowanie wysokości świadczeń w odwołującej spółce następowało wbrew przepisom art. 8 ust. 1 i 2 ustawy o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych, a zasady słuszności nie stanowią podstawy orzekania w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych,

Podsumowując, Sąd uznał, że uwzględnienie w podstawie wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne i ubezpieczenie zdrowotne przychodów zainteresowanych z tytułu świadczeń z ZFŚS było prawidłowe.

Wyrok w całości apelacją zaskarżył płatnik składek Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej Szpital w P. im. Prof. S. D. spółka z o.o. zarzucając naruszenie:

1. przepisów prawa procesowego, tj.:

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie przez Sąd I instancji granicy swobodnej oceny dowodów i dokonania błędnych ustaleń faktycznych, które skutkowały przyjęciem, iż wypłacone zainteresowanym przez odwołującą spółkę w latach 2010-2012 ekwiwalent wakacyjny oraz świadczenia świąteczne nie mają charakteru socjalnego i zostały wypłacone niezgodnie z ustawą o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych;

- art. 102 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i uznanie, iż w sprawie nie zachodzi szczególnie uzasadniony przypadek odstąpienia od obciążenia odwołującej kosztami zastępstwa procesowego;

2. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

- art. 12 ust. 1 ustawy z 26 lipca 1991 roku o podatku dochodowym od osób fizycznych (Dz.U. z 2000 r. Nr 14, poz. 176 t.j. ze zm.) poprzez błędne jego zastosowanie i przyjęcie, iż wypłaty dokonane przez odwołującą z tytułu ekwiwalentu wakacyjnego oraz świadczeń świątecznych na rzecz zainteresowanych stanowią przychód w rozumieniu tego przepisu i powinny stanowić podstawę wymiaru składek,

- art. 18 w związku z art. 4 pkt 9 ustawy z 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U. z 2009 r. Nr 205, poz. 1585 ze zm.) poprzez błędne jego zastosowanie i przyjęcie, iż wypłaty dokonane przez odwołującą z tytułu ekwiwalentu wakacyjnego oraz świadczeń świątecznych, finansowane z zakładowego funduszu świadczeń socjalnych stanowią podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne,

- 2 ust. 1 pkt 19 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z 18 grudnia 1998 roku w sprawie szczegółowych zasad ustalania podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe (Dz.U. Nr 161, poz. 1106 ze zm.) poprzez błędne przyjęcie, iż wypłaty dokonane przez odwołującą tytułu ekwiwalentu wakacyjnego oraz świadczeń świątecznych, nie zostały sfinansowane z zakładowego funduszu świadczeń socjalnych, albowiem podział środków z tego funduszu nastąpił niezgodnie z ustawą o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych;

- art. 2 ust. 1 ustawy z 4 marca 1994 roku o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych (Dz.U. z 2012 r, poz. 592 t.j. ze zm.) poprzez błędną jego wykładnię i uznanie, iż świadczenia wypłacone zainteresowanym nie miały charakteru socjalnego, co w konsekwencji spowodowało przyjęcie, iż brak było podstaw, aby wyłączyć je z podstawy wymiaru składek;

- art. 8 ust. 1 i 2 ustawy z 4 marca 1994 roku o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych (Dz.U. z 2012 r., poz. 592 t.j. ze zm.) poprzez błędną jego wykładnię prowadzącą do przyjęcia, iż odwołująca przy wypłacie ekwiwalentu wakacyjnego oraz świadczeń świątecznych powinna uwzględnić każdorazowo sytuację życiową, rodzinną i materialną pracownika, przy łącznym zastosowaniu wszystkich wskazanych w ust. 1 powołanego przepisu wymogów.

Apelująca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku w całości poprzez uwzględnienie wniesionych odwołań w całości i zasądzenie od organu rentowego na jej rzecz kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, oraz zasądzenie od organu rentowego na rzecz odwołującej kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

#### Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja okazała się bezzasadna.

W pierwszej kolejności Sąd Apelacyjny za konieczne uznał zaznaczyć, że sporządzając niniejsze uzasadnienie zastosował regulację zawartą art. 387 § 2<sup>1</sup> k.p.c. Zgodnie z treścią tego przepisu, jeżeli sąd drugiej instancji nie przeprowadził postępowania dowodowego ani nie zmienił ustaleń faktycznych sądu pierwszej instancji, a w apelacji nie zgłoszono zarzutów dotyczących tych ustaleń, uzasadnienie wyroku może zawierać jedynie wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa.

W ocenie Sądu II instancji, w sprawie spełnione przesłanki uprawniające Sąd do sporządzenia uzasadnienia wyroku z pominięciem podstawy faktycznej rozstrzygnięcia.

Odwołująca podniosła wprawdzie w apelacji zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. i dokonania przez Sąd I instancji błędnych ustaleń faktycznych, nie został on jednak w żadnym miejscu uzasadnienia środka zaskarżenia rozwinięty i choćby w minimalnym stopniu umotywowany. Tymczasem podnosząc w apelacji zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. strona musi wykazać, jakich dowodów sąd nie ocenił lub ocenił wadliwie, jakie fakty pominął i jaki wpływ pominięcie faktów czy dowodów miało na treść orzeczenia.

Dodać także wypada, że jakkolwiek zarzutem apelacji może być każda wada orzeczenia dotycząca zarówno obrazy prawa materialnego, jak i procesowego, to zarzut naruszenia prawa materialnego może być skutecznie podniesiony, tylko w sytuacji niekwestionowania ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego rozstrzygnięcia. Nie zachodzi natomiast obraza prawa materialnego, gdy wadliwość orzeczenia w tym zakresie jest wynikiem błędnych ustaleń przyjętych za jego podstawę.

W ocenie Sądu Apelacyjnego treść apelacji wskazuje, że odwołująca podważa w istocie ocenę prawną faktów, których nie zakwestionowała.

Istota sporu w analizowanej sprawie sprowadzała się do rozstrzygnięcia czy prawidłowo organ rentowy uznał, że przychód uzyskany przez zainteresowanych: A. K., K. O., A. P., A. O., W. O., A. K. (1), I. B., M. O., D. P., H. K. oraz E. N. tytułem dofinansowania z okazji świąt oraz ekwiwalentu wakacyjnego za okresy i w wysokościach określonych w

zaskarżonych decyzjach, w związku z zatrudnieniem na podstawie umowy o pracę u płatnika składek: Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej „Szpital w P. im. prof.S. D.” spółka z o.o. z siedzibą w P. stanowi podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne.

Na wstępie niniejszych rozważań, należało powołać podstawy prawne orzeczenia.

Zgodnie z art. 8 ust. 1 ustawy o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych przyznawanie ulgowych usług i świadczeń oraz wysokość dopłat z Funduszu uzależnia się od sytuacji życiowej, rodzinnej i materialnej osoby uprawnionej do korzystania z Funduszu.

Wskazać należy, iż to pracodawca gospodaruje środkami funduszu, dokonuje podziału środków funduszu na poszczególne rodzaje działalności socjalnej i przyznaje poszczególnym uprawnionym świadczenia finansowane z funduszu na zasadach określonych w regulaminie zakładowego funduszu świadczeń socjalnych. Z funduszu mogą być finansowane tylko te rodzaje działalności socjalnej, które są objęte ustawową definicją pojęcia „działalność socjalna”. Swoboda regulacji w regulaminie zasad przyznawania indywidualnych świadczeń jest ograniczona ustanowioną przez ustawodawcę w art. 8 ust. 1 cyt. ustawy ogólną zasadą, że przyznawanie tych świadczeń ma być uzależnione od sytuacji życiowej, rodzinnej i materialnej osoby uprawnionej do korzystania z funduszu.

Fundusz świadczeń socjalnych jest instytucją prawną, która ma łagodzić różnice w poziomie życia pracowników i ich rodzin. Jest on wyrazem funkcji społecznej zakładu pracy, zaś jego adresatami są zwłaszcza rodziny o najniższych dochodach.

Oznacza to, co należy uwzględnić w zakładowych regulaminach świadczeń socjalnych, że przyznawanie ulgowych świadczeń i wysokość dopłat z funduszu powinno być uzależnione od sytuacji życiowej, rodzinnej i materialnej osoby korzystającej z funduszu. Przy ocenie sytuacji materialnej pracownika należy brać pod uwagę dochody pracownika osiągnięte poza zakładem pracy, a także dochody członków rodziny, pozostających we wspólnym gospodarstwie z pracownikiem.

Sąd Najwyższy w wyroku z 6 lutego 2008 roku w sprawie II PK 156/07 wskazywał w uzasadnieniu, że możliwe jest przyjęcie średniego dochodu na członka rodziny jako usprawiedliwionego kryterium oceny sytuacji życiowej, rodzinnej i materialnej osoby ubiegającej się o przyznanie ulgowych usług i świadczeń oraz wysokości dopłat z funduszu świadczeń socjalnych bo jest to obiektywnie czytelny i miarodajny sposób oceny zasadności ubiegania się o świadczenia z tego funduszu.

Także poglądy doktryny w tym zakresie są spójne i wskazują, że określając sytuację materialną (art.8 ustawy z 1994 roku) zakład pracy powinien uwzględnić nie tylko wynagrodzenie otrzymywane przez pracownika w danym zakładzie, lecz także dochody pracownika osiągnięte poza zakładem pracy, a także dochody członków rodziny, pozostających we wspólnym gospodarstwie z pracownikiem (por. - Danuta Fyszemberg wyjaśnienia (Sł.Pracow.1997.2.20): Monika Mrozowska artykuł (Pr.Pracy.2001.11.10): Arkadiusz Sobczyk artykuł (PiZS.1996.8-9.85): Jadwiga Stefaniak wyjaśnienia (Sł.Pracow.2001.4.14).

Stanowisko takie znajduje potwierdzenie w orzecznictwie Sądu Najwyższego np. w wyroku z 16 września 2009 roku w sprawie I UK 121/09 cyt.: „... Przyznawanie ulgowych świadczeń i wysokość dopłat z zakładowego funduszu świadczeń socjalnych powinny być uzależnione od sytuacji życiowej, rodzinnej i materialnej osoby korzystającej z funduszu. Nie ma w tym zakresie wyjątków. Nawet regulamin zakładowego funduszu świadczeń socjalnych nie może zmienić tej zasady”.

Sąd Apelacyjny podziela wywody poczynione przez Sąd Najwyższy w przytoczonych orzeczeniach i ich uzasadnieniach.

Z przeprowadzonego postępowania dowodowego wynika, że odwołująca spółka dokonując podziału i przydziału środków z zakładowego funduszu świadczeń socjalnych nie analizowała sytuacji życiowej, rodzinnej i materialnej osób uprawnionych do korzystania z tego funduszu. Jedynym kryterium decydującym o przyznaniu dofinansowania

był dochód osiągnięty przez pracownika z tytułu pracy w spółce, staż pracy i wymiar czasu pracy. Zważyć w tym miejscu należy, iż art. 8 ust. 1 cyt. ustawy, wyraźnie powiązał zasady korzystania z ulgowych usług i świadczeń z sytuacją życiową, rodzinną i materialną osób uprawnionych. Podkreślić trzeba, że zasada wyrażona w art. 8 ust. 1 ustawy z 4 marca 1994 roku o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych, wyraża się w związku pomiędzy wartością przyznawanego świadczenia, a łącznie rozpatrywaną, sytuacją życiową, rodzinną i materialną osoby uprawnionej. Im sytuacja osoby uprawnionej jest gorsza, tym wyższe przysługuje jej świadczenie. O spełnieniu kryterium socjalnego nie może być mowy bez indywidualnej analizy sytuacji każdej uprawnionej do skorzystania z funduszu osoby. Fundusz świadczeń socjalnych jest instytucją prawną, która ma łagodzić różnice w poziomie życia pracowników i ich rodzin. Jest on wyrazem funkcji społecznej zakładu pracy, zaś jego adresatami są rodziny (a nie tylko pracownicy) o najniższych dochodach.

Odwołująca w analizowanej sprawie powinna była dokonać analizy sytuacji życiowej, materialnej i osobistej zainteresowanych przed przyznaniem świadczeń z tytułu dopłaty do wypoczynku i świadczeń świątecznych. Nie musi to przy tym wiązać się z podejmowaniem nadzwyczajnych działań ze strony pracodawcy, generowaniem dodatkowych sił i środków. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, wystarczające byłoby złożenie przez każdego pracownika oświadczenia o wysokości dochodu na jednego członka rodziny ze wskazaniem ile osób i w jakim wieku składa się na rodzinę pracownika.

Taka informacja ujmowałaby w istocie nie tylko dochody pracownika osiągnięte u odwołującego, ale także dochody pracownika osiągnięte poza zakładem pracy, a także dochody członków rodziny, pozostających we wspólnym gospodarstwie domowym z pracownikiem. Powyższe obrazuje zarówno sytuację osobistą, rodzinną jak i materialną, jak tego wymaga ustawa. Stanowisko takie jest prezentowane zarówno w orzecznictwie Sądu Najwyższego jak i literaturze przedmiotu.

Oparcie kryterium dostępności świadczeń z tytułu dofinansowania do Świąt Bożego Narodzenia oraz ekwiwalentu wakacyjnego wyłącznie z uwzględnieniem wysokości wynagrodzenia zasadniczego uzyskiwanego u płatnika nie spełnia wymogu badania sytuacji życiowej, rodzinnej i materialnej osoby uprawnionej, w szczególności na tle sytuacji życiowej innych pracowników uprawnionych do świadczeń z zakładowego funduszu świadczeń socjalnych.

Nadto, istotne jest także ustalenie takich progów dostępności świadczeń, jak i takie zróżnicowanie ich wysokości aby urzeczywistnić ustawowy cel zakładowego funduszu świadczeń socjalnych tj. niwelowanie różnic w poziomie życia pracowników.

W związku z powyższym, za błędne należy uznać stanowisko apelującego, że „świadczenia sfinansowane ze środków przeznaczonych na cele socjalne w ramach zakładowego funduszu świadczeń socjalnych są wyłączone z podstawy wymiaru składek wyłącznie z uwagi na źródło finansowania”.

W rozpoznawanej sprawie przedmiotowe świadczenia należało zatem zaklasyfikować jako świadczenie dodatkowe pracodawcy, nie zaś świadczenie z funduszu świadczeń socjalnych, ze wszystkimi tego konsekwencjami prawnymi tak wobec pracowników, jak wobec płatnika składek i jednocześnie pracodawcy, który co prawda administruje funduszem, jednak nie może tego czynić z pominięciem ustawy.

Skoro wypłaty świadczeń nie miały charakteru socjalnego, gdyż nie były powiązane z kryterium socjalnym (brak szczegółowej analizy sytuacji pracowników), należało uznać je za przychód w rozumieniu art.12 ust.1 ustawy z 26 lipca 1991 roku o podatku dochodowym od osób fizycznych, który to przychód stanowi podstawę wymiaru składek na podstawie art. 18 ust. 1 ustawy z 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U. z 2009 roku nr 205 poz.1585 ze zm.) w zw. z § 1 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z 18 grudnia 1998 roku w sprawie szczegółowych zasad ustalania podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne i rentowe (Dz. U. Nr 161, poz. 1106) oraz art. 81 ust. ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 roku o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (Dz.U. z 2008 roku nr 164 poz.1027 ze zm).

Mając na uwadze powyższe ustalenia faktyczne i rozważania prawne, Sąd Apelacyjny w Poznaniu uznał, że złożona apelacja jest bezzasadna i na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł o jej oddaleniu.

Sąd II instancji nie znalazł podstaw do uwzględnienia wniosku odwołującej i przekazania Sądowi Najwyższego pytań prawnych przez skarżącą sformułowanych. Stanowisko apelującej w tym zakresie w znacznej mierze jest tożsame z uzasadnieniem samej apelacji i odwołująca żąda w istocie rozstrzygnięcia w sprawie przez Sąd Najwyższy. Sąd Apelacyjny uznał, iż w sprawie nie pojawiła się potrzebna wyjaśnienia zagadnienia prawnego przez Sąd Najwyższy.

Orzeczenie o kosztach zawarte w punkcie 2 wyroku znajduje swoje uzasadnienie w treści art. 98 i art. 108 § 1 k.p.c. oraz § 12 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 roku (Dz. U. z dnia 3 października 2002 roku) w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.

Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do zastosowania art. 102 k.p.c., albowiem apelujący nie wykazał, aby zaszyły szczególnie uzasadnione przesłanki w rozumieniu tego przepisu.

Sąd, orzekając o kosztach - zgodnie z art. 102 k.p.c. - może w wypadkach szczególnie uzasadnionych zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów, albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Przepis ten ustanawia zasadę słuszności, będącą odstępstwem od zasady odpowiedzialności za wynik procesu i jest rozwiązaniem szczególnym, niepodlegającym wykładni rozszerzającej, wykluczającym stosowanie wszelkich uogólnień. Wymaga on do swego zastosowania wystąpienia wyjątkowych okoliczności, jednakże nie konkretyzuje pojęcia „wypadków szczególnie uzasadnionych”, pozostawiając ich kwalifikację - przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności danej sprawy - sądowi (por. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z 20 grudnia 1973 roku w sprawie II CZ 210/73).

Apelujący przekonywał, że zasadnym było w niniejszej sprawie zastosowanie art. 102 k.p.c. bowiem jest on podmiotem, którego 100 % udziałów posiada powiat (...).

Ponadto pozwany sporządził jedno pismo procesowe – analogiczne we wszystkich toczących się sprawach. Pełnomocnik pozwanego stawiał się na jednej rozprawie która dotyczyła także kilkunastu innych zainteresowanych.

Okoliczność, że organ rentowy korzysta ze stałej obsługi prawnej oraz z tego, iż sprawy miały charakter powtarzalny, nie stanowi zdaniem niniejszego Sądu argumentów przemawiających za stwierdzeniem, że w sprawie mamy do czynienia ze „szczególnymi okolicznościami”, o których mowa w art. 102 k.p.c. Nawet, jeśli sprawa ma charakter powtarzalny, to niezaprzeczalne jest to, że pełnomocnik poświęcił swój czas i pracę na odpowiednie zredagowanie pisma, którego treść za każdym razem należy zindywidualizować do treści konkretnego odwołania i treści konkretnej decyzji.

Apelujący pomija także, że ze swej strony działał podobnie jak obsługa prawna strony pozwanej, a mimo to w każdej ze spraw wnosił o zasądzenie na rzecz odwołującego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

SSA Wiesława Stachowiak	SSA Jolanta Cierpiał	SSA Iwona Niewiadowska-Patzer
-------------------------	----------------------	-------------------------------